

W I E R S Z

NA POŁOG ZAGRAZAJĄCY OBYWATELCE
WARSZAWY



K A T A R Z Y N I E

Z SZATKOWSKICH

K U Z N I C O W Y

*Który, dzięki Akademii Lekarskiej Paryzkiej — ułatwiony
został, z chwałą sławnego Pana Levret, wynalazcy tego
narzędzia, i zatrudniających się tym położeniem.*



U Wielbiay Niebo, wznosząc ręce do gury,
I ogłosz Polscze nowy cud natury,
Opowiedz skutki rękodzielni nauki,
Którey Ołtarze niech wślawiają wnuki:

A wynalazcy tey przemyślni szkoły,
Niechay wiek każdy uwieńczya popioły;

A imię jego niech w Kościele chwały

Zawieści wdzięczność, i wielbi świat cały.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 7
Tel. 26-68-63

4702

To zaś szczęśliwe ratunku narzędzie,
Niech potomności poświęcone będzie,
Co Matce życie w boleściach sfodziło,
Gdy w niej namiętność pociech ożywiło.

Któremu rozpacz już grób otwierała,
Lecz zręczność w sztuce z rąk śmierci wyrwała,
Mogłaż być sfodzła dla dwóch ferc godzina
Nad tę, co z życiem wróciła im Syna.

O niepojęty z Twoich czynów BOZE!
Których me pióro ocenić nie może;
Powiększay łaski, daway tym ratunek,
Co Wszemmocności Twey znaią szacunek;
A KATARZYNIĘ uwieńcz stem lat skronie,
I Męża z Synkiem nie odbieray Zonie.



4702